

# THIRTY SECOND SUNDAY IN ORDINARY TIME

# TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

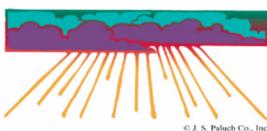
## NOVEMBER 7, 2021



**Saint John Paul II Polish Center  
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange \* 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886  
tel/fax: 714 - 996 - 8161 \* email: [polishcenter@sbcglobal.net](mailto:polishcenter@sbcglobal.net) \* website: [www.polishcenter.org](http://www.polishcenter.org)*

## THIRTY-SECOND SUNDAY IN ORDINARY TIME NOVEMBER 7, 2021



Blessed are the poor in spirit, for theirs is the kingdom of heaven.

— Matthew 5:3

### A CHEERFUL GIVER

Today's Scriptures point to a way to give with a glad heart. The good life mingles gracious taking with cheerful giving, and the main value is in the giving. It's our giving that is recorded in the Book of Life. Jesus is the Great Giver: that we may have life, and have it to the full [Jn 10:10.] As a fine example of this kind of mutual help, we see how Elijah and the widow of Zarephath help each other to survive. She shares the last of her food with the starving prophet, and is blessed in return.

In the Gospel Jesus says, in effect, "Give from the heart." The widow's offering to the Temple seemed small to other donors, but it was priceless in value. Generosity is not the exclusive prerogative of the rich. The poor have great gifts to share too, and when they do so, others should respond with appreciation.

Gifts from ordinary people support many projects and causes in the Catholic Church, just as they kept the Jerusalem temple going in Jesus' day. It is a strange, but at the same time common truth, that generosity is more widespread among those who have little to spare than among those who have lots of money and property. But let's recall today that all donations made for the glory of God share in Jesus warm praise of the woman who "gave all she could." This story of the Widow's Mite invites us to examine the quality of giving in our lives — not just to Church collections, but to whatever worthy cause attracts our attention and our sympathy. More than once, Jesus spoke about this subject. Not only should the gift he made with a generous heart, but so far as possible in an anonymous, non-fussy way, so that "the left hand does not know what the right hand is doing." The thing should be done because it is right, with the intention of pleasing God rather than winning credit or praise from others. And the more it costs us in personal terms — giving up some of our time, or our comfort, for something worthwhile — the more it is part of the one great sacrifice of Christ, who gave himself totally for us.

Saint Paul coined the phrase "God loves a cheerful giver" (2 Cor 9:6-7.) And there can be no doubt that the cheerful gift is more acceptable even among people on a everyday level. The hospitality shown to the famished prophet Elijah by the poor widow in the town of Sidon, was all the more precious in that it was given with loving respect, and not as a grudging duty. Here was a man of God, clearly in need of help. There was no need for long, involved argument about how he had gotten into this position, or whether he had drawn up a wiser plan for his future. She did what she could for him, and was blessed in the process.

"Charity brings its own reward," says the proverb. There is a glow of satisfaction in giving for a good cause.

It is also, in a Gospel sense, the best possible investment for our eternal future — that "treasure in heaven" of which Jesus spoke, when he invited people to "sell what you have and give to the poor." And it has been well said that, from the perspective of our death-bed, we will be happier to think of what we have freely given away during our life-time than of what we have simply stored away for the rainy day.

Giving can be global as well as local. In our technological age, we have more detailed information than any previous generation about the hungry and deprived plight of people in Third World countries, and indeed of the major miseries endured in inner-city areas of high unemployment much closer to home. Sometimes we feel almost crushed into apathy by the sheer magnitude of the problems; at other times we may grow indignant at the political and economic structures that seem to perpetuate this state of affairs. Aware and intelligent generosity should prompt us to outspoken concern for justice, as well as some personal contribution to charities like famine relief, development funds and soon. At the same time, we ought not neglect the smaller, perhaps less urgent, needs at our own door-step. The personal touch is part of the giving, and giving our time can often be more precious than anything else. And Shakespeare's line remains true about all works of kindness and mercy, in whatever circumstances: "It is twice blessed: it blesses him that gives and him that takes."

- Internet

Today's Readings: *I Kgs 17:10-16; Ps 146:7, 8-9, 9-10; Heb 9:24-28; Mk 12:38-44*

### I CAN DO ANYTHING

I have started houses with no more than the price of a loaf of bread and prayers, for with him who comforts me, I can do anything.

—Frances Xavier Cabrini



### ANNIVERSARY OF POLAND REGAINING INDEPENDENCE

This Thursday, on November 11, we remember the 103rd anniversary of Poland regaining her independence after 123 years of bondage resulting from the Partitions of Poland by Russia, Prussia (Germany) and Austria at the end of the 18th century. Throughout those 123 years Poles fought both with arms and with words to keep the memory and cause of a free and independent Poland in the world, including several armed uprisings, the Napoleonic Wars and the First World War. The difficult situation also led many to leave their beloved homeland including about 5 million to the United States. Through the efforts of many including Marshal Józef Piłsudski, Henryk Sienkiewicz, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, Ignacy Paderewski, Wincenty Witos, Stefan Grot-Rowiecki, Roman Dmowski and many others, Poland regained her independence at the end of World War I.

## KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, 32 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: *I Krl 17:10-16; Ps 146:7, 8-9, 9-10;  
Hbr 9:24-28; Mk 12:38-44*

Dzisiejsza liturgia słowa, zarówno w pierwszym czytaniu, jak i w Ewangelii zawiera pochwałę dobroci wielkodusznej: odnosimy wrażenie, jakby w obydwiu wypadkach występowała ta sama niewiasta, chociaż dzieli je tak duża odległość czasu. Są do siebie bliźniaczo podobne ze względu na tę samą piękną cechę dobroci.



Jakże wielkoduszna i bezinteresowna była dobroć ubogiej wdowy z Sarepty. Oto zbiera drewna, aby wzniecić ogień i upiec trochę chleba z ostatniej mąki, jaka jej pozostała. Podchodzi do niej mąż Boży (Eliasz) i prosi, by mu przyniosła trochę wody. Niewiasta chętnie spełnia tą prośbę i kieruje się do domu, ale prorok zatrzymuje ją i prosi, by przyniosła także kromkę chleba. Wtedy biedna wdowa z całą szczerością przedstawia swoją tragiczną sytuację. Mimo tego prorok ponawia prośbę i obiecuje specjalną pomoc Bożą. Wydaje się wszystko jednak bardzo dziwne, bo niewiasta przygotowując chleb z ostatniej mąki ma najpierw nakarmić męża Bożego, a potem dopiero siebie i syna. Wdowa nie wdając się w dyskusję zaufała Bogu i uczyniła, jak polecił jej Eliasz. Była zatem nastawiona w pierwszym rzędzie na to, aby przyjść z pomocą potrzebującemu, nie troszcząc się zbytnio o własne sprawy. Krótko mówiąc, nie było u niej tzw. zimnej kalkulacji, skrupulatnego obliczania, zastanawiania się - i na tym właśnie polega wielkość jej czynu. Dalszy bieg wypadków pokazał, że słusznie uczyniła, bo otrzymała od Boga niezwykłą łaskę, zgodnie z obietnicą proroka.

Podobny obraz wielkodusznej dobroci przedstawia nam Ewangelia. Nadano mu krótki tytuł: "wdowi grosz". Chrystus siedział naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak wrzucano do niej ofiarę. Niektórzy trzymali w rękach poważne sumy, ale na pochwałę zaszuły tylko biedna wdowa, ponieważ jej gest był naprawdę wielkoduszny. Suma niewielka (jeden grosz), ale dysponowała tylko taką sumą i dlatego wrzuciła wszystko, co miała, całe swoje "utrzymanie". Można zatem powiedzieć, że był to z jej strony heroizm, bo nie myślała o tym, co będzie dalej. Będąc jednak przekonana, że składa ofiarę samemu Bogu, w Nim położyła całą swoją nadzieję.

Mówiąc o dobroci człowieka nie wolno zapomnieć, że stanowi ona zawsze odblask dobroci samego Boga. Tylko Bóg może być naprawdę dobry ("Jeden tylko jest Dobry" - por. Mt 19, 17), ponieważ On potrafi dostrzec wszystkie potrzeby człowieka oraz każdego stworzenia i może zaradzić im. I dlatego, chociaż w pierwszym czytaniu była mowa o dobroci ukazanej przez człowieka, to w psalmie responsoryjnym - który zawsze stanowi jakby rozwinięcie myśli pierwszego czytania - zawarte było uwielbienie Boga, który jest samą dobrocią. Chwaliliśmy

więc Pana za to, że otwiera oczy niewidomym, strzeże pielgrzymujących, przywraca prawo uciśnionym, daje chleb łaknącym.

Czasem pojawia się w życiu, zwłaszcza współczesnego człowieka, pokusa, by sobie przypisać wiele, a może nawet i wszystko. Jakże jednak stosunkowo często otrzymujemy prawdziwe lekcje poglądowe, które ukazują naszą małość i bezradność. Wystarczy, że zawiadzie jeden czy drugi przyrząd, a człowiek zostaje poddany całkowicie żywiołom czy prawom, które chciał opanować (np. nieudana próba Apollo 13). Kiedy zatem uważnie śledzimy zarówno życie człowieka, jak i cały "mechanizm" wszechświata, musimy się dołączyć do owego wielkiego hymnu na cześć Boga naprawdę dobrego, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy.

Człowiek w szczególny sposób doświadcza Bożej dobroci, głównie z racji odkupienia. Najwyższym wyrazem tej dobroci stała się ofiara krzyża, złożona przez jednorodzonego Syna Bożego. Dobroć ludzka ma być odpowiedzią na nieskończoną dobroć Boga.

Arcykapłani Starego Przymierza jeden raz w roku wchodzili do specjalnego miejsca w świątyni ("Święte Świętych"), aby tam złożyć ofiarę. Jak cała świątynia, tak i wspomniane miejsce uczynione było ręką ludzką, chociaż stało się to z polecenia Bożego i stanowiło niewątpliwie symbol Bożej obecności wśród narodu wybranego. Tymczasem Chrystus wszedł do samego nieba, gdzie zasiadł po prawicy Ojca, aby wstawać się ustawicznie za nami. Nie potrzebuje ponawiać ofiary, którą złożył jeden raz, bo posiada ona moc nieskończoną.

Chrystus jako arcykapłan Nowego Przymierza ukazał się po raz pierwszy, by ofiarować się za nasze grzechy. Można więc powiedzieć, że przyszedł na świat w związku z grzechem człowieka. Dokonawszy odkupienia, poszedł z powrotem do nieba, skąd jednak nadjezdzie powtórnie, już nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go czekają. Drugie przyjście Pana zapoczątkuje właściwy okres zbawienia wiecznego, wtedy bowiem przekaże On królestwo swemu Ojcu i rozpocznie się wieczne "panowanie" zbawionych. Nie można jednak ani przez chwilę zapomnieć o tym, że zacznie się ono dla tych, którzy idąc przez ziemię czekają Chrystusa i czynią wszystko, by wprowadzać w życie Jego Ewangelię.

-- ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

## CIEBIE, MÓJ BOŻE, PRAGNIE DUSZA MOJA.

Boże mój, Boże, szukam Ciebie  
i pragnie Ciebie moja dusza.

Ciało moje teskni za Tobą,  
jak ziemia zeszła i łaknąca wody.  
Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,  
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.  
Twoja łaska jest cenniejsza od życia,  
więc ślać Cię będą moje wargi.

Psalm

Dzisiejszy fragment Ewangelii kończy dyskusje Jezusa z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie w świątyni. Jezus odpowiadał na zarzuty dotyczące Jego autorytetu, dyskutował o podatkach dla Cezara, na temat zmartwychwstania i największego przykazania. I zakończył te dyskusje w sposób zaskakujący. Nie poprzez egzegezę Pisma, ale poprzez egzegezę gestu ubogiej wdowy.

W czasach Jezusa uważano, że od kobiety nie można się wiele nauczyć. Kobiety były traktowane na równi z dziećmi i niewolnikami. Nie mogły modlić się w świątyni ani studiować Pisma. W Talmudzie palestyńskim czytamy: Lepiej byłoby spalić wszystkie słowa Tory, aniżeli dać je do ręki kobiecie. Kobiety nie miały również żadnych praw społecznych ani politycznych. Niemal jak przedmioty przechodziły z rąk ojców w ręce mężów. Wdowy uznawano za osoby znajdujące się na marginesie życia społecznego. Były pozbawione prestiżu społecznego i szacunku. Jezus natomiast ukazuje kobietę – wdowę jako niezwykły wzór do naśladowania, wzór bezinteresowej hojności.

Uboga wdowa jest kobietą pokorną, prostą, przejrzystą i cichą. Dyskretnie, by nikt jej nie widział wrzuca wszystko, co miała do skarbony. Żydzi, gdy wrzucali pieniądze do skarbony w świątyni, informowali kapłana o ich wysokości i przeznaczeniu. Pieniądze wrzucali do trzynastu skarbon, nazywanych trąbami, które znajdowały się na Dziedzińcu Kobiet w świątyni jerozolimskiej.

Dar biednej wdowy jest całkowicie bezinteresowny. Jest to kategoria miłości, która stoi poza wszelką przezornością, która daje wszystko. I w rzeczywistości także wszystko otrzymuje. Wielkim bogactwem tej kobiety jest wiara i ufność w Bożą Opatrzność, w Boże miłosierdzie. Taka wiara uwalnia od trosk i lęków i daje wewnętrzną wolność.

Jezus podziwia tę kobietę i stawia za wzór: Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Ona wpisuje się w hierarchię Jezusa, w perspektywę Ewangelii: ten, kto dał więcej, ale na pokaz i z tego, co mu zbywa, w istocie dał mniej. Kto chce być pierwszy, będzie ostatni. Komu się wydaje, że jest wielki, w rzeczywistości jest mały. W perspektywie Bożej, nie jest ważne, czy daje się dużo, czy mało. Ważne jest, czy daje się z czystego serca. Nie chodzi więc o ilość, ale o wartość, o czystość intencji.

Uboga wdowa pokazuje, że można dać bardzo wiele, nic nie znacząc i prawie nic nie posiadając. Wystarczy otworzyć swoje serce, nierzadko bardziej skurzone. W dzisiejszym świecie rodzice chcą przekazać dziecku jak najwięcej rzeczy materialnych. Dzieci mają niemal wszystko. Brakuje im tylko jednego – miłości. To jest ten grosik ubogiej wdowy, który przewyższa wszystkie inne dary.

—Internet

## PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW 13 LISTOPADA

Grupa chrześcijańskich pustelników, w której skład wchodziło dwóch włoskich benedyktyńców według reguły św. Romualda: Benedykt i Jan, dwóch słowiańskich (polskich) nowicjuszy i jednocześnie rodzonych braci: Izaak i Mateusz oraz ich słowiański pomoc-



nik Krystyn zamordowanych w napadzie rabunkowym w nocy z 10 na 11 listopada 1003 najprawdopodobniej we wsi Święty Wojciechko Międzyrzecza. Męczennicy oraz święci Kościoła katolickiego. Trzej z nich: Izaak, Mateusz i Krystyn są pierwszymi pochodząymi z Polski świętymi kanonizowanymi w historii Kościoła.

**Benedykt:** Urodził się w Benewencie we Włoszech między 970–975 w zamożnej, religijnej rodzinie, w kręgu oddziaływania kultury bizantyjskiej i niemieckiej. Kiedy był kilkunastoletnim chłopcem, rodzice zakupili mu święcenia kapłańskie u biskupa Benewentu, przeznaczając go do stanu duchownego. Przebywał przez pewien czas w Neapolu, osiadając później w benedyktyńskim opactwie św. Salvatora na terenie nadmorskim. Parę lat później, za zgodą opata, wybrał życie pustelnika, przebywając przez trzy lata na stoku góry Soratte na północ od Rzymu, a następnie po nakazie opata powrócił do celi w pobliżu klasztoru.

Poznając pustelnika Jana z klasztoru na stoku Monte Cassino, przeniósł się do jego celi. W tym opactwie poznał przybyłego św. Romualda, którym się opiekował podczas jego poważnej choroby. Podróżował z nim do Rzymu i brał udział w spotkaniu z cesarzem Ottonem III. Później osiadł ze św. Romualdem w pustelnii Pereum, gdzie poznał św. Brunona z Kwerfurtu, mieszkając z nim nawet w jednej celi, praktykując życie pokutnicze. Stąd wyjechał na misję do Polski. Uznawany jest za przełożonego eremitów w polskim klasztorze, na co wskazuje nazwanie go dowódcą „Boskiej Kohorty”. Po śmierci, jego głowę w srebrnym relikwiarzu wysłano do Włoch do Ascoli.

**Jan:** Pochodził z Włoch, gdzie się urodził około 940 w zamożnej rodzinie. Do klasztoru Cuxa koło Perpignan wstąpił razem ze swoim przyjacielem, weleckim dożem Piotrem Orseolo, późniejszym świętym. Być może w Pereum poznał św. Romualda, później przebywał jako pustelnik w klasztorze Monte Cassino, dzieląc celę z Benedyktem. Z dzieła św. Brunona z Kwerfurtu pt. Żywot Pięciu Braci wiadomo, że był łagodnego usposobienia, o wielkiej cierpliwości i wytrwałości, wyróżniając się kulturą i oglądem. Przebyta ospa pozostawiła blizny na jego twarzy i uszkodziła mu oko.

**Izaak:** Polak, prawdopodobnie starszy brat Mateusza urodził się około 975 w rodzinie chrześcijańskiej, być może w środowisku dworskim. Dwie jego siostry zostały mniszkami w Gnieźnie.

**Mateusz:** Był Polakiem, rodzonym bratem Izaaka. Poza tym nic o nim więcej bliższego nie wiadomo. Św. Bruno określa Izaaka i Mateusza jako „z kraju i mowy słowiańskiej”.

**Krystyn:** Zwany również Kryspinem. Urodził się około 980, lub nawet później, pochodząc prawdopodobnie ze wsi opodal której wybudowano pustelnię. W klasztorze był sługą i kucharzem, jako młody brat-laik. —Internet

**ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI**

W tym roku obchodzimy **103. rocznicę odzyskania Niepodległości naszej Ojczyzny** po 123 latach niewoli.

Jest to dzień w którym dziękujemy Bogu za dar wolności i zanosimy modły o właściwe korzystanie z tego daru. Pamiętamy również i hołd składamy tym wszystkim którzy życie swe oddali za Ojczyznę i żyjącym jej obrońcom.

Wielki Prymas Tysiąclecia, Stefan Kardynał Wyszyński tak powiedział w jednym ze swoich kazań: "Polska wróciła do praw wolnego państwa ponieważ nie utraciła wiary w swoje prawo do wolności. Od początku swych dziejów Naród nasz pracował nad odzyskaniem wolności państwa, wyrabiając sobie na karcie Europy takie miejsce, iż nie zdążyły go zatrzeć zmienione granice, podziały i zakusy potężnych mocarsw. Bóg im odebrał ducha a ucieleśniony Naród postawił tam, gdzie zgodnie z zamiarami Opatrzności Bożej być powinien. Polska choć w swych dziejach utracała wolność polityczną, zawsze jednak zachowała wolność ducha i wolność narodową bo oparta była mocno o przeszłość - dumną, ciężką i waleczną."

**Narodowe Święto Niepodległości to najważniejsze święto państwowego w ciągu roku. Jest obchodzone dla upamiętnienia 11 listopada 1918 roku, kiedy to Polska odrodziła się po 123 latach niewoli.**

**TREASURES FROM OUR TRADITION**

Veterans Day began with the signing of an armistice between the Allies and Germany ending World War I (then called the "Great War") on the eleventh hour of the eleventh day of the eleventh month. The auspicious date was actually a well-established religious holiday, the feast of Saint Martin of Tours, a beloved soldier saint of the army of Rome. After World War II, Armistice Day was changed to Veterans Day in the United States and Remembrance Day in Britain, but of course the feast of Saint Martin endures.

Martin was named after Mars, the god of war, and against the advice of his parents he went on his own to church. He became a catechumen at the age of ten. By fifteen he was enlisted in the cavalry in France. Coming across a poor man, Martin had an impulse to divide his bright red soldier's cape and clothe him. He later had the insight that he had served Christ, and the other half of his cape became a lifelong sign to him of his duty to serve the poor. Housed in a tiny church capella or "chapel," the cape became a great object of pilgrimage on the way to Compostela, and a favored place for the prayers of soldiers. Martin was not so eager to serve as bishop as he had been as a soldier, and legend says that he hid in a barn filled with geese to avoid episcopal election. To this day, the customary meal for November 11 is goose! Traditionally, this is the last feast day before winter closes in, and begins a period of fasting once known as "Saint Martin's Lent" or "Martinmas," that later developed into the season of Advent.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.

**TREASURES FROM OUR TRADITION**

The Dedication  
of the  
Lateran Basilica

What is the name of the pope's cathedral? If you said the Vatican, or St. Peter's, you were off by a few miles, since the answer is the Basilica of St. John, the Lateran, the "Mother Church" of all the churches of the world and the cathedral of the Diocese of Rome. It takes its name from the Lateran family, the Trumps of their day, who somehow ran afoul of the Emperor Nero. He seized all their property, including their vast Roman palace and estate. We don't know how Plautius displeased Nero so badly, but eventually all the Lateran property came to Constantine, the first Christian emperor, through his wife, Fausta. Early in the fourth century, when Christianity was at last legalized, Constantine gave the property to the church. Soon the great meeting halls were expanded and adapted.

Over the centuries, the church building has been sacked by armies, ruined by fire, torn down, and rebuilt. The oldest and most unchanged part of the Lateran is a vast, separate baptistery with steps leading down to a huge green basalt pool. Imagine what a triumphal moment the dedication of this public church building was for a community that had worshiped in secret for so long! This Friday's feast of the Dedication of the Lateran Basilica is really about the tradition of consecrating space for worship, and so by extension, a feast for your parish church building and, given the beautiful second reading, for its baptistery as well.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.

**Join the men of St. Joseph Parish for a weekend retreat  
January 15th through the 17th, 2021 at the Mater  
Dolorosa Retreat Center in the beautiful Sierra Madre  
foothills. The theme for the retreat is**

**Hope: God's  
Misunderstood Gift –  
Discovering the Treasure Within**

**The Monastery Memorial Gardens - Just the place to sit  
by the fountain and enjoy the beauty  
of the Gardens or the Mountainside**

**Ask a brother, father, son, cousin, or uncle to attend with you!**

**For Questions or Registration please contact:**

**Tom Woore at (714) 996-3478  
\$50 Deposit Required to Reserve a Room**



## THE VOCATIONS OFFICE DIOCESE OF ORANGE

For men interested in Diocesan Priesthood we offer year - round events to support those men in our diocese actively discerning a call to the priesthood. Priesthood Discernment Meetings are held in the Diocese of Orange Pastoral Center on Christ Cathedral campus.

For men discerning the diocesan priesthood:  
Rev. Brandon Dang, Vocation Director  
714-282-3036  
bdang@rcbo.org

For men and women discerning consecrated life:  
Joan Patten, AO, Delegate for Consecrated Life  
Office: 714-282-3068  
Cell: 714-489-5517  
jpatten@rcbo.org



## Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Zofia Grochulski	Jerry Nicassio
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Andrzej Niedojadlo
Karen Arandoña	Bea Halphide	Jarrod Pavlik
Rachel Arandoña	Todd Hill	Mirosława Pawełczak
Kyle Ardando	Tot Hoang	Anthony Palermo
Sarah Arrizon	Dick Hoffman	Elaine Quan
Andrzejek & Michael Ashline	Patricia Hoffman	Benito Ramirez
Avalon Asgari	Jackie Hoyt	Jerry Ramirez
Anna Bagnowska	Andrzej Hulisz	Robert Rosecrans
Wiesława Barr	Jadwiga Inglis	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Kristin Rune
Lois Barta	Zofia Janczur	Tim Ryan
Pilar Bascope	Ania Karwan	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Debra Sherman
Susan Brunasso	Lottie Koziel	Maria Sowa
Charlotte Frances	Barbara Krawczak	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Josephine Kudlo	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Anent L.	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Mary Laning	Adrienne Swinford
Jean Carter	Danuta Łabuś	Teresa Turek
Lacie Cooper	Dr. James Larson	Unborn Children
Bernadine Dateno	Amber Matruaga	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Anthony Martinez	Charlene Web
Joe Doud	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Mieczysław Dutkowski	Gail Morganti	Alicja Wilczyńska
Edmund F. Dzwigalski	Jarosław Musiał	Janina&Henryk Żelażewscy
Erica Furniss	Irene Nielsen	Bogusia Zientek
Anita and Mike Gilkey	Monica Nava	
Grandson	Gloria Norton	

## NATIONAL VOCATION AWARENESS WEEK

November 7-13, 2021, is an annual week-long celebration of the Catholic Church in the United States dedicated to promote vocations to the priesthood, diaconate and consecrated life through prayer and education, and to renew our prayers and support for those who are considering one of these particular vocations.

Almighty and eternal God, in your unfailing love you provide ministers for your Church. We pray for those whom you call to serve the Church. Inspire in them a generous response. Grant them courage and vision to serve your people. May their lives and service call your people to respond to the presence of your Spirit among us that, faithful to the Gospel and hope of Jesus the Christ, we may: announce glad tidings to the poor proclaim liberty to captives, set prisoners free and renew the face of the earth.

## ALL SOULS DAY REMEMBRANCE OFFERING ENVELOPES



November is a month we remember our deceased relatives and friends.

Special All Souls Envelopes are available now in the back of the church. The Envelopes with the names of our loved ones will be placed on the altar during each Mass in November.

Miesiąc listopad jest miesiącem pamięci o naszych zmarłych. Koperty na tzw. Wypominki (All Souls Envelopes) są rozłożone w kościele i w biurze parafialnym.

Koperty z imionami naszych zmarłych będą znajdować się na ołtarzu podczas każdej Mszy świętej w miesiącu listopadzie.

## KRZYŻ I DOBRA NOWINA

Chrześcijaństwo nie jest religią zapewniającą的可能性, dobrąbyt czy szczęście już tu, na ziemi. A przecież tak bardzo ich pragniemy. Któz nie chciałby być szczęśliwy już teraz? Każdego dnia. Przez całe życie. Wszyscy by chcieli.

Jako chrześcijanie dobrze wiemy, że nie ma szczęścia ani odkupienia bez krzyża. Jezus zaś, który przez krzyż i śmierć wszedł do nowego życia zmartwychwstając, obiecuje nam pomoc i przyrzeka, że kto wytrwa do końca, ocali swe życie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Jezusa, Jego *Dobra Nowina* o królestwie Bożym nigdy nie przeminą.



## CONFERENCE ON MERCY.

**My daughter, know that My Heart is mercy itself. From this sea of mercy, graces flow out upon the whole world. No soul that has approached Me has ever gone away unconsoled. All misery gets buried in the depths of My mercy, and every saving and sanctifying grace flows from this fountain (Diary, 1777).**

\*Diary passages with bolded words are Jesus speaking  
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

## SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Castorius
Tuesday:	Dedication of the Lateran basilica – Feast
Wednesday:	St. Leo the Great, pope and doctor of the Church
Thursday:	<b>Veterans' Day</b> <b>Polish Independence Day</b> St. Martin of Tours
Friday:	St. Josaphat, bishop and martyr
Saturday:	Sts. Benedykt, Jan, Mateusz, Isaak and Krystyn, the first martyrs of Poland



Sat 11/6 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community  
 Sun 11/7 9:00 am +Anika Kozak from her husband Joe  
 10:30 am +Ks. Czesław Kopeć od grupy wiernych z Rivieres i San Bernardino  
 +Lilia Cerkarska w 60 rocznicę urodzin od męża Lucjana i córki Karoliny  
 +Za wszystkich zmarłych z rodzin Wyszomirskich, Kwiatkowskich, Bojanków i Ryszkowskich od Teresy Wyszomirskiej z dziećmi  
 +Mariola Musial od męża z dziećmi  
 +Krystyna Truszczyńska zmarła 2 tygodnie temu od Mieczysława Dutkowskiego  
 O Boże błogosławieństwo dla Mieczysława Dutkowskiego w rocznicę urodzin  
 Sat 11/13 4:00 pm +Manuel, +Ludvina and +Manuel Jr. Rodriguez  
 Sun 11/14 9:00 am For the intention of the Polish Center Community  
 10:30 am Za Stanisławę Wojtynę w rocznicę urodzin  
 Sat 11/20 4:00 pm +Joanne Jorgensen from her husband +Jim Murray on the 24th anniversary of passing from his family  
 Sun 11/21 9:00 am For the intention of the Polish Center Community  
 10:30 am +Maria Szymańska od siostrzenicy Anny Dolewskiej z rodziną  
 +Lila Ciecek w 1 rocznicę śmierci  
 O Boże błogosławieństwo dla Andrzeja Kosalkę w rocznicę urodzin i imienin od żony Maryli i synów Eriki i Tomka  
 +Alicja Chilecka w 4 rocznicę śmierci od męża i siostry z rodzinami  
 O Boże błogosławieństwo, szczęśliwą operację i powrót do zdrowia dla Ewy Wójcik od Roberta z przyjaciółmi



## 21ST PROUD TO BE POLISH FESTIVAL

Sunday November 7, 2021  
 Exhibits      Dances      Luncheon



## 21 FESTIWAL POLSKOŚCI

Niedziela 7 listopada 2021

Wystawy      Tańce      Obiad



### A VOCATION VIEW:

Jesus upholds the example of the widow who puts two small coins into the Temple treasury as the greatest treasure given. We are to give not out of our surplus, but from our very selves. DIVINE WORD MISSIONARIES-SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT 800-553-3321

**Director:** Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

**Deacon:** Dn. Jim Merle

**Secretary:** Iwona Zajkowska-Kubat

**Office Hours:**

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

**Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.**

Grupa ZNP „Piast” zaprasza na

### Andrzejki

**Sobota 20 listopada 2021  
 od 19:00 do 24:00**



w Ośrodku Polonijnym

im. Św. Jana Pawła II

3999 Rose Dr, Yorba Linda, CA

Do tańca zagra zespół „Sami Swoi”

Wstęp \$70 od osoby—

(w cenie gorąca kolacja i zimne przekąski)

Informacja i Rezerwacja:

Barbara Jaroslawski 714-357-6058



### "THANKSGIVING FOOD DRIVE FOR THE NEEDY"

Knights of Columbus Council 9599 will be having their annual "Thanksgiving Food Drive for the Needy" on the weekends of November 13 & 14, and November 20 & 21.



Please make your donation of food again, as you have so generously done in the past to help the underprivileged of Orange County have a great Thanksgiving Day!

Rycerze Kolumba organizują świąteczną zbiórkę jedzenia dla ubogich 13, 14, 20 i 21 listopada. Prosimy o przyniesienie jedzenia dla potrzebujących.



### DAYLIGHT SAVINGS TIME ENDS SUNDAY NOVEMBER 7<sup>th</sup>, 2021

#### ZMIANA CZASU

COFAMY ZEGARKI O GODZINĘ DO TYŁU ZA TYDZIEŃ



### THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First      Second

10/30 & 10/31/2021    \$ 5,498.00    \$ 561.00

Online

*We also would like to thank everyone who has donated online!*

### FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

*Bulletin Editor:*

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

**Mass Schedule:**

**Saturday Vigil Mass:** 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

**First Friday Masses:** 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

**Confession before each Mass**